

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**Przybywa ścieżek
rowerowych

str. 2

WĄBRZEŻNOŻagle wracają
na Jezioro Zamkowe

str. 3

PŁUŻNICANowoczesne
przedszkole
już wkrótce

str. 4

GMINA DĘBOWA ŁĄKADanuta Nowacka
nowym prezesem OSP

str. 6

CZWARTEK

23 WRZEŚNIA 2021

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 38/2021 (648)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Do naszych domów zajrzy drożyzna

WĄBRZEŻNO ▶ Od stycznia 2022 roku w Wąbrzeźnie będą obowiązywać nowe stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Wzrosną też stawki podatku od nieruchomości



Uchwały w sprawie podwyższenia opłat radni przyjęli podczas wrześniowych sesji Rady Miasta Wąbrzeźno.

Więcej za wywóz śmieci

Przez ostatnie miesiące z niepokojem wsłuchiwałem się w informacje z całej Polski o drastycznych podwyżkach opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Śledziłem te informacje, analizowałem zmiany w przepisach prawa i prowadziłem wielokrotne rozmowy z przedstawicielem firmy, świadczącej obecnie w Wąbrzeźnie usługę wywozu odpadów – tłu-

maczy burmistrz Tomasz Zygmuntowski.

W tym roku kończy się dwuletnia umowa na gospodarowanie odpadami jaką władze miasta zawarły z firmą EKOSYSTEM. Dlatego nie chcąc zbyt długo czekać, już czerwcu br. burmistrz ogłosił przetarg, który miał dać odpowiedź jakie będą warunki świadczenia usługi w kolejnych latach. Urzędnicy uznali, że funkcjonujący w Wąbrzeźnie system działał bez zarzutów. Dlatego też nie wprowadzono żadnych istotnych zmian dotyczących częstotliwości odbioru odpadów czy sposobu

ich gromadzenia.

W sierpniu, w ramach postępowania przetargowego, do urzędu miasta wpłynęła jedna oferta. Złożyła ją wąbrzeska firma PUKiM EKOSYSTEM, która oszacowała, że za realizację przedmiotu umowy w okresie trzech lat oczekuje wynagrodzenia w wysokości 11 mln 753 tys. 294,40 zł. Kwota ta dotyczy obsługi 12 tys. 156 osób zameldowanych w Wąbrzeźnie, a także ok. 1 tys. 750 nieruchomości zamieszkałych (spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, budynki wielorodzinne oraz jednorodzinne) oraz ok. 580 nieruchomości niezamieszkałych (firmy, szkoły, ogródki działkowe, itp.).

Biorąc pod uwagę obowiązki oraz ograniczenia nakładane na samorządy przez przepisy prawa, urzędnicy oszacowali, że aby zbilansować koszty funkcjonowania systemu, niezbędne jest ustalenie nowej, wyższej stawki od każdego mieszkańca segregującego odpady na poziomie 26 zł miesięcznie (na razie jest to 16 zł miesięcznie). Z kolei stawka za niesegregowane odpady wzrośnie do 52 zł od osoby (aktualna opłata to 32 zł).

dokończenie na str. 2**Powiat**

Szczepimy się, czy nie?

Akcje szczepienia przeciwko covid-19 nawet w najmniejszych miejscowościach naszego powiatu ciągle trwają. Jednak chętnych do przyjęcia szczepionki jest niewielu.



Przy każdej okazji lokalnych wydarzeń, festynów rodzinnych, dożynek, a nawet bez żadnego szczególnego wydarzenia można

spotkać we wsiach powiatu wąbrzeskiego mobilny punkt szczepień.

dokończenie na str. 3

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY

DAWNIEJ „CORDIS”

**REE|Z**87-200 Wąbrzeźno
pl. Jana Pawła II 17

USŁUGI CAŁODOBOWE

TEL. 788 788 850 lub 601 999 331

Przybywa ścieżek rowerowych

WĄBRZEŹNO ▶ W Wąbrzeźnie powstał kolejny odcinek ścieżki rowerowej. Cykliści zyskali 320 metrów bezpiecznej i wygodnej trasy. Tym samym inwestycja pn. „Ścieżki pieszo-rowerowe – alternatywa dla komunikacji samochodowej – II etap” została zakończona. Jej ostateczny odbiór i oddanie do użytku odbyło się 15 września



Na budowę ścieżki samorząd miejski otrzymał dofinansowanie z funduszy RPO Województwa Kujawsko-Pomorskiego w kwocie 207 tys. 750,05 zł. Po przeprowadzonym przetargu

stanowi to 70% całości kosztów inwestycji. Pozostałe wydatki zostaną pokryte z budżetu miasta. Wykonawca inwestycji, tj. Przedsiębiorstwo Robót Drogowych DROBUD Sp. z o.o., wycenił

całość prac na 273 tys. 018,66 zł.

Jak poinformował magistrat, budowa ścieżki rowerowej na tzw. osiedlu 750-lecia Wąbrzeźna została zakończona. Prace wykonano w ustalonym terminie. Nowy odcinek drogi rowerowej ma 320 metrów długości. Biegnie od ul. Wiśniowej do ul. biskupa Jana Dantyszka wzdłuż ulicy Bolesława Szczuki. Wykonane zostały także nowe zjazdy na posesje oraz oznakowania poziome i pionowe. Nawierzchnia ścieżki wykonana jest z masy jest bitumicznej w kolorze czerwonym. Okres gwarancyjny na wykonane roboty obejmuje 72 miesiące.

– Powstanie kolejnego odcinka ścieżki to krok dalej w ekologicznej i bezpieczniejszej komunikacji – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Cieszę się, że mieszkańcy tego odległego



go od centrum osiedla mogą już bezpieczniej docierać do pracy, szkół czy placówek handlowych. Poza tym systematycznie rosnąca sieć tych dróg uatrakcyjni nasze miasto pod względem

turystyki rowerowej czy też samego wizerunku – dodaje burmistrz.

(krzan),
Fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Do naszych domów zajrzy drożyzna

dokończenie ze str. 1

Natomiast jak tłumaczy urzędnicy, przepisy prawa nie pozwalają na podwyżki opłaty z terenu nieruchomości niezamieszkałych.

– Podwyżka opłaty na poziomie 10 zł miesięcznie (od osoby) jest znaczna i niewątpliwie będzie odczuwalna dla mieszkańców. Szczególnie w połączeniu z rosnącymi cenami energii, gazu i produktów spożywczych możemy mieć obawy o uszczuplenie portfeli mieszkańców – mówi Tomasz Zygnarowski. – Przed przygotowaniem uchwały i złożeniem radnym propozycji zmiany stawki szczegółowo analizowaliśmy przyczyny takiego wzrostu zaproponowanej opłaty za usługę odbioru odpadów. Rozważaliśmy również czy nie powinniśmy unieważnić przetargu i ogłosić go jeszcze raz. Ostatecznie uznaliśmy jednak, że nie ma żadnych powodów, aby sądzić, że oferta uzyskana w kolejnym przetargu będzie korzystniejsza. Co więcej, nasze obawy o dalsze wzrosty cen tych usług budzi kolejna ogłoszona zmiana ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz kolejne sygnalizowane podwyżki cen

energii – tłumaczy burmistrz Zygnarowski.

Dlaczego będzie drożej?

Samorządowcy podkreślają, że przyczyn jest wiele. Wśród nich wskazują m.in. rosnące z roku na rok koszty paliwa, energii elektrycznej i płacy minimalnej, koszty zakupu i eksploatacji pojemników na odpady przenoszonych na wykonawcę, wzrost opłaty środowiskowej (z 74 zł w 2017 roku do 270 zł w 2020 roku za tonę) czy koszt utrzymywania Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Nie bez znaczenia pozostają koszty utrzymywania i serwisowania samochodów do odbioru odpadów czy też kosztowne wymogi, dotyczące systemów monitorowania wizyjnego i p.poż.

– Jednak najistotniejszą przyczyną, na którą przede wszystkim my – mieszkańcy mamy realny wpływ, jest wzrost ilości produkowanych przez nas odpadów. – Z radnymi dyskutowaliśmy o tym, co możemy zrobić, żeby zapobiec dalszemu wzrostowi opłaty za odpady. Ustaliliśmy, że będziemy realizować projekty promocyjne, mające na celu uświadomienie mieszkańcom, że tylko ogranicze-

nie ilości śmieci może nas uchronić przed większymi wydatkami. Jeszcze w tym roku planowane jest duże eko-wydarzenie z udziałem dzieci, a urzędnicy przygotowują kampanię promującą ograniczenie produkcji odpadów – odpowiada Tomasz Zygnarowski.

Za przyjęciem uchwały, zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty zagłosowało 10 radnych, 3 było przeciwnych, a 2 nieobecnych. Przeciw byli radni: Sebastian Isbrandt, Marcin Lewicki oraz Eleonora Orczykowska. W głosowaniu nie uczestniczyli radni Maciej Murawski i Beata Wiśniewska.

Wyższe podatki

od nieruchomości

Zmiana stawek podatkowych to coroczna konieczność, związana z przygotowaniem budżetu na kolejny rok. Wynika ona z ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Zaproponowane i przyjęte przez radnych stawki podatków są zgodne z obwieszczeniem Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej w sprawie górnych granic stawek kwotowych podatków i opłat lokalnych w 2022 roku, które w stosunku do maksymalnych stawek roku ubiegłego podwyższono o wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych za pierwsze półrocze 2021 roku o wartość 3,6 %.

Nowe stawki będą obowiązywać od 1 stycznia 2022 roku.

Uchwała określa wysokość stawek podatku od nieruchomości w następującej wysokości:

1) od gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 1,03 zł od 1 m2 powierzchni,

b) pod wodami powierzchniowymi stojącym lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – 5,17 zł od 1 ha powierzchni,

c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 0,54 zł od 1 m2 powierzchni,

d) niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz.U. Z 2017 r. poz. 1023 ze zm.) i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego – 3,40 zł od 1 m2 powierzchni;

2) od budynków lub ich części:

a) mieszkalnych – 0,89 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej,

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 25,74 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej,

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 12,04 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej,

d) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – 5,25 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej,

e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 8,68 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej;

3) od budowli – 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (ta opłata pozostaje bez zmian).

Uchwała w sprawie nowych stawek podatków od nieruchomości została przyjęta jednogłośnie przez radnych obecnych na sesji. W głosowaniu nie uczestniczył radny Sebastian Isbrandt.

(krzan),
fot. ilustracyjne

Żagle wracają na Jezioro Zamkowe

WĄBRZEŻNO ▶ Władze samorządowe Wąbrzeźna zakończyły kolejną inwestycję, która podniesie atrakcyjność naszego miasta jako miejscowości wypoczynkowej. Już w najbliższą sobotę 25 września w samo południe nastąpi oficjalne otwarcie Przystani Sportów Wodnych nad Jeziorem Zamkowym

Wydarzenie zainaugurują regaty, które rozpoczną się w sobotę 25 września o godzinie 10.00, a zakończą następnego dnia w godzinach popołudniowych. Zgromadzą one w Wąbrzeźnie miłośników żeglarstwa z całego regionu.

Można powiedzieć, iż właśnie otwiera się nowy rozdział w historii wąbrzeskiego żeglarstwa. Po kilku latach przerwy uprawianie sportów wodnych znowu będzie nie tylko możliwe, ale z pewnością bardziej atrakcyjne. Władze Wąbrzeźna, wykorzystując impuls społeczny oraz sprzyjającą politykę rozwoju regionalnego, określoną w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Kujawsko-Pomorskiego, postanowili zainwestować w budowę nowoczesnej Przystani Sportów Wodnych.

– Bardzo się cieszę, że na wąbrzeskich jeziorach ponownie rozwiną się żagle – mówi burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. – Jestem przekonany, że nowa Przystań Sportów Wodnych będzie wykorzystywana przez mieszkańców do rozwijania wodnych pasji oraz do zaszczepiania miłości do żagli i sportów wodnych u najmłodszych wąbrzeźnian. Nowy



obiekt to nie tylko nowoczesny budynek z pięknym tarasem widokowym i sauną, ale także nowy sprzęt, nowe łódki, kajaki i rowery wodne. To także ciąg pieszo-rowerowy, boisko do siatkówki, siłownia zewnętrzna i przebieralnia. To kompleksowa inwestycja, dzięki której lepiej możemy wykorzystać potencjał turystyczny i wodny naszego miasta. Wierzę, że skorzy-

stają z niej nie tylko mieszkańcy, ale także turyści odwiedzający urokliwe Wąbrzeźno – podkreśla Tomasz Zygnarowski.

Wybudowanie przystani sportów wodnych w Wąbrzeźnie to inwestycja o wartości ponad 5,5 mln zł, w 85% sfinansowana ze środków unijnych Regionalnego Programu Operacyjnego. Burmistrz Zygnarowski zabiegał o nią już w 2018

roku. Projekt przystani był szeroko konsultowany z mieszkańcami, aby we wniosku o dofinansowanie ująć wszystkie najpotrzebniejsze urządzenia, które wąbrzeźnianom będą ułatwiać rozwijanie wodniackich pasji. Inwestycja ta to również doskonałe miejsce do rekreacji i wypoczynku, którym będzie sprzyjać m.in. rozległy taras widokowy, z którego podziwiać

można zachody słońca nad Jeziorem Zamkowym.

– Otwarcie przystani wieńczy nasz szeroko zakrojony, kompleksowy projekt rewitalizacji Podzamcza – zaznacza Tomasz Zygnarowski. – Z ogromną satysfakcją patrzę na ten teren, który stanowi istną perłę na mapie naszego miasta. Nowoczesne, dostosowane do potrzeb mieszkańców Podzamcze, spełniające ich marzenia o bezpiecznym i atrakcyjnym miejscu wypoczynku z dziećmi i dziadkami. Miejsce, z którego wszyscy możemy być dumni, bo w jego projektowanie i budowę była zaangażowana ogromna grupa mieszkańców. Dziś, kiedy wszystkie procesy inwestycyjne są już zakończone, możemy tylko mieć nadzieję, że teren nad Jeziorem Zamkowym służyć będzie nie tylko codziennemu spędzaniu wolnego czasu, ale przede wszystkim rozwijaniu pasji, w tym zapału do uprawiania sportów wodnych wśród najmłodszych wąbrzeźnian. Wierzę, że żagli na wąbrzeskich jeziorach będzie teraz coraz więcej – podsumowuje Tomasz Zygnarowski.

(oprac. krzan)
Fot. (archiwum)

Wąbrzeźno

Będą dotacje na ekologiczne inwestycje

Mieszkańcy Wąbrzeźna, którzy chcieliby uzyskać dotacje na wymianę ogrzewania i termomodernizację budynku mogą skorzystać z zaproszenia burmistrza miasta na spotkanie informacyjne, które odbędzie się w piątek 24 września o godzinie 14.00 w sali konferencyjnej Stadionu Miejskiego im. Jana Wesołowskiego.



Burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski zaprasza mieszkańców miasta na spotkanie informacyjne, dotyczące funkcjonowania programu „Czyste Powietrze”. Podczas spotkania zainteresowani otrzymaniem wsparcia na ekologiczne inwestycje dowiedzą się

szczegółowo, w jaki sposób można ubiegać się o dotację.

„Czyste Powietrze” to program, z którego finansowana jest wymiana źródeł ciepła i termomodernizacja. Mogą z niego skorzystać właściciele i współwłaściciele domów jednorodzinnych lub

wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą. Dotacje mogą wynieść nawet 30 tys. zł w podstawowym poziomie dofinansowania i do 37 tys. zł w poziomie podwyższonym.

Program „Czyste Powietrze” realizowany jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wspólnie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w celu poprawy jakości powietrza oraz zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

(krzan),
fot. ilustracyjne

Powiat

Szczepimy się...



dokończenie ze str. 2

Jest to autobus z napisem „Wojewoda Kujawsko-Pomorski” i z reguły towarzyszy mu pojazd policyjny.

14 września br. taka sytuacja miała miejsce w Łobdowie. Obsługa medyczna mobilnego punktu szczepień poinformowała, że zainteresowanie mieszkańców tej miejscowości szczepieniami jest raczej niewielkie. – Najlepiej wypadła akcja w gminie Ryńsk. Tam najwięcej osób skorzystało z możliwości zabezpieczenia się przed wirusem covid-19 – poinformowali nas medycy.

Informację tę potwierdzają

dane z imprez okolicznościowych w gminie Dębowa Łąka, podczas których z możliwości zaszczepienia korzystało od kilkunastu do 20 osób. Nasuwa się pytanie, co jeszcze można zrobić, by ludzie zaczęli aktywnie walczyć z pandemią? Nagrody i to całkiem kosztowne już zostały rozlosowane. Przyjazd punktu mobilnego pod dom też miał miejsce. Akcja przeprowadzona w szkołach okazała się mało skuteczna. Co jeszcze można zrobić, by ludzie chcieli żyć?

Póki co pytanie pozostaje bez odpowiedzi.

Tekst i fot. B. Walas

Nowoczesne przedszkole już wkrótce

PŁUŻNICA ▶ Dobiega końca budowa przedszkola w Płużnicy. Ekipa budowlana prowadzi roboty wewnętrzne, instalacyjne oraz wykończeniowe. W budynku o powierzchni użytkowej prawie 950 m² powstanie sześć sal, w tym jadalnia i sala zabaw sensorycznych. Utworzonych zostanie 100 miejsc przedszkolnych. Wartość inwestycji to niemal 9 mln złotych

– Przedszkola w gminie Płużnica zostały zlikwidowane na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Przez kilkanaście lat najmłodsze dzieci nie mogły korzystać z tej formy edukacji. Później tworzone były tzw. „punkty przedszkolne” w ramach projektów finansowanych ze środków Unii Europejskiej. Kolejnym etapem było utworzenie świetlic wsparcia dziennego, funkcjonujących w czterech miejscowościach. Teraz budujemy nowoczesne przedszkole z prawdziwego zdarzenia, tak aby zapewnić edukację przedszkolną na najwyższym możliwym poziomie – mówi wójt gminy Płużnica Marcin Skonieczka.

Płużnickie przedszkole będzie posiadało sale dla 3., 4., 5. i 6-latków. Sala sensoryczna i jadalnia będą rozdzielone ścianą mobilną, którą w razie potrzeby będzie można złożyć, tak aby powstała duża sala konferencyjna. Każda z sal będzie dysponować dostępem do węzła sanitarnego oraz niewielkim pomieszczeniem magazynowym. W budynku znajduje się również toaleta, przystosowana do użytku przez dzieci



z niepełnosprawnościami.

W pomieszczeniach zainstalowane zostało ogrzewanie podłogowe oraz wentylacja mechaniczna. Na parterze znajdują się sale i pomieszczenia użytkowe, natomiast na pierwszym piętrze pomieszczenia techniczne, zaplecze kuchenne-socjalne oraz pion administracyjny. Budynek przedszkola jest funkcjonalnie połączony

z sąsiadującym żłobkiem przy pomocy łącznika oraz windy towarowo-osobowej.

Przy przedszkolu powstaje ogrodzony teren rekreacyjny. W ramach zadania zostanie wykonana bezpieczna nawierzchnia oraz plac zabaw. Przed frontem budynku, w pasie drogowym, powstaną miejsca parkingowe. Jak zapewnia inwestor, wszyst-

kie działania budowlane mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa i komfortu zarówno dzieciom, jak i personelowi przedszkola.

– Ze względu na założenia wniosku o dofinansowanie, w pierwszym roku przedszkole będzie działało w strukturze Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy. Koordynator projektu będzie jednocześnie dyrekto-

rem przedszkola – wyjaśnia wójt Skonieczka. – Powstanie też kilkanaście miejsc pracy. Zatrudnieni zostaną wychowawcy, osoby wspierające wychowawcę, pracownicy kuchni, księgowa, intendentka i pracownik gospodarczy. Ponadto na podstawie umowy zlecenia będą pracować: logopeda, psycholog, pedagog specjalny, rehabilitant ruchowy oraz osoby prowadzące zajęcia metodą ruchu rozwijającego, rytmiki, taneczne, artystyczne i języka angielskiego. Rekrutacja na te stanowiska rozpocznie się pod koniec tego roku. Natomiast w drugim roku prowadzenie przedszkola przejmie spółdzielnia socjalna „Płużnicka Edukacja” – daje wójt Skonieczka.

Łączny koszt budowy przedszkola to 8,8 mln zł. Inwestycja jest współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Powiat

Współpraca z politechniką

Powiat Wąbrzeski zawarł porozumienie o współpracy dydaktycznej z Politechniką Bydgoską. Uczelnia wyższa obejmie swoim patronatem szkoły ponadpodstawowe na terenie naszego powiatu.



Jak poinformował wydział organizacyjny wąbrzeskiego starostwa, starosta Krzysztof Maćkiewicz oraz wicestarosta Karol Sarnecki 15 września podczas spotkania z rektorem Politechniki Bydgoskiej im. J. i J. Śniadeckich prof. dr hab. inż. Markiem Adamskim zawarli porozumienia i podpisali list

intencyjnego w sprawie nawiązania efektywnej współpracy oraz partnerskiej relacji pomiędzy Politechniką Bydgoską im. J. i J. Śniadeckich a Powiatem Wąbrzeskim.

Współpraca przewiduje objęcie przez politechnikę patronatu naukowego nad szkołami ponadpodstawowymi, funkcjonującymi

na terenie powiatu wąbrzeskiego. Uczniowie będą mogli m.in. skorzystać z zajęć i wykładów prowadzonych przez nauczycieli akademickich w poszczególnych liceach i technikach, a także na terenie kampusu uczelni. Będą mogli także wykorzystywać zaplecze dydaktyczno-laboratoryjne Politechniki Bydgoskiej. Porozumienie zakłada ponadto konsultacje dla nauczycieli szkół średnich oraz wsparcie w zakresie planowania i realizacji kształcenia.

Politechnika Bydgoska zapowiada także powstanie kompleksowego programu partnerskiego, z którego będą mogły skorzystać szkoły ponadpodstawowe z całego województwa kujawsko-pomorskiego.

– Chcemy zaproponować nową



platformę współpracy z uczniami i pedagogami, ułatwić dostęp do kadry i zasobów Uczelni. To szansa na uatrakcyjnienie programów nauczania oraz rozwijania zainteresowań, wiedzy i praktycznych kompetencji młodzieży. Program nad którym pracujemy to nie tylko dydaktyka. Chcemy promować

również studiowanie w Bydgoszczy i pokazywać, że warto wybrać to Miasto oraz Politechnikę Bydgoską na start do budowania zawodowej przyszłości – mówił prof. dr hab. inż. Marek Adamski, Rektor Politechniki Bydgoskiej.

(oprac. krzan)
Fot. (Powiat Wąbrzeski)

Winnica w Kurkocinie? Dlaczego nie!

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ W piątek 10 września w winnicy w Kurkocinie odbyła się zorganizowana przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska wizyta studyjna pn. „Inspiracje dla rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich”. Niewiele osób wie, iż kurkocińska winnica powstała już cztery lata temu. Jej właścicielami są państwo Małgorzata i Stanisław Wicińscy

Winnica w Kurkocinie rozpoczęła swoją działalność pierwszymi nasadzeniami winorośli w 2017 roku. Obecnie z roku na rok powiększa swój obszar. Jej właściciele z pasją rozwijają oryginalną na naszych terenach działalność. Wina produkowane są na miejscu, w przetwórni znajdującej się na terenie winnicy. W aktualnej ofercie znajduje się wino „JO” czerwone wino wytrawne.

Zakładając winnicę, jej właściciele kierowali się między innymi sentymentem do rodzinnych stron. Pani Małgorzata Wicińska spędziła dzieciństwo w Kurkocinie, następnie jak wielu młodych ludzi próbowała życia w dużym mieście. Jednak cały czas czuła, że to nie jest to i szukając swojej drogi, poznała męża. – Wspólnie zaczęliśmy snuć marzenia o domu i widoku słońca, zachodzącego za starymi wierzbami. Cieszymy się, że tu znaleźliśmy swoje miejsce na ziemi – mówi Małgorzata Wicińska.

Podczas wizyty studyjnej lokalni przedsiębiorcy oraz samorządowcy dowiedzieli się wiele na temat zakładania winnicy, przetwarzania owoców i produkcji wina oraz uzyskania na tę pro-



dukcję niezbędnych pozwoleń. Państwo Wicińscy omówili także techniki cięcia winorośli oraz prowadzenia krzewów. Ponadto przybliżyli gościom technologię produkcji wina.

Podczas zwiedzania winnicy każdy z uczestników mógł na własne oczy zobaczyć różne odmiany winorośli, uprawiane w Kurkocinie, a są to między innymi Zodiak, Timur, Kodrianka, Seyval Blanc czy Saint Pepin. W programie

znalazła się również nauka butelkowania i korkowania wina.

– Program wypełniały ciekawe zagadnienia, w tym także degustacja wina z deską serów oraz wędlin, pochodzących od lokalnych producentów – mówi Maciej Rataj, dyrektor biura LGD Ziemia Wąbrzeska. – Wśród lokalnych produktów, jakie mieliśmy okazję skosztować, znalazły się szynki dojrzewające, pasztet z gęsi na bagietce oraz różnora-

kiego rodzaju dojrzewające sery. Zwieńczeniem wizyty było ognisko – opisuje Maciej Rataj.

Przypomnijmy, iż do zadań lokalnej grupy działania należy również animacja lokalnej społeczności. Organizacja wyjazdów studyjnych jest właśnie jedną z wielu możliwości realizacji takiego zadania.

– Wizyta w winnicy, w której uczestniczyli przedstawiciele samorządów, lokalni przedsiębiorcy,

a także reprezentanci organizacji pozarządowych oraz mieszkańcy obszaru działania naszej LGD ma na celu zaktualizowanie lokalnych liderów, zaangażowanych we wdrażanie strategii rozwoju – wyjaśnia Maciej Rataj. – Należy też zauważyć, że w obliczu zmian na polskiej wsi, coraz częściej szuka się nowych kierunków rozwoju rolnictwa. Szukanie niszy na rynku, wytwarzanie produktów lokalnych i tradycyjnych, czy też produkcja żywności ekologicznej pozwala pozyskać dodatkowy dochód z prowadzonej działalności rolniczej. Dlatego tak ważne jest promowanie lokalnych inicjatyw, które mogą stać się inspiracją dla rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich – opisuje Maciej Rataj.

Jak podkreśla Maciej Rataj, tego rodzaju wizyty studyjne nie sprowadzają się do sytuacji, że każdy uczestnik ma następnie założyć własną winnicę. Pokazują one, że szansą na sukces są oryginalne pomysły, a także unikatowy produkt lub usługa, oferowane odbiorcom.

(krzan)

Fot. (nadesłane)

Gmina Dębowa Łąka

Uczcili pamięć ofiar wojny

19 września przy Pomniku Pomordowanych w Kurkocinie odbyła się uroczystość patriotyczno-religijna, upamiętniająca ofiary II wojny światowej.



W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów z powiatu wąbrzeskiego, a także przedstawiciele instytucji państwowych, placówek oświatowych, jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Nie zabrakło także drużyny harcerskiej, działającej na terenie gminy oraz

mieszkańcy gminy Dębowa Łąka. Uroczysty charakter podkreśliła obecność pocztów sztandarowych oraz występ słowno-muzyczny uczniów Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach. Po mszy świętej delegacja złożyła pod pomnikiem wiązkę kwiatów.

Uroczystości pod Pomnikiem Pomordowanych w Kurkocinie odbywają się od wielu lat. To miejsce martyrologii polskiego narodu, otoczone należną czcią i szacunkiem. W 1939 roku żołnierze armii niemieckiej w stodole w miejscowości Kurkocin dokonali mordu na ponad 500. Polakach, następnie paląc wszystko i zacierając ślady dokonanej zbrodni.

W miejscu, w którym dokonano egzekucji, w 1965 roku powstał pomnik, ufundowany przez Społeczeństwo Powiatu Wąbrzeskiego. Z kolei w związku ze zbliżającą się 850. rocznicą lokacji Kurkocina, która miała miejsce w 1997 roku, mieszkańcy wsi Kurkocin podjęli inicjatywę rozbudowy pomnika. Własnymi siłami wykarczowali rosnące tam olbrzymie topole. Następnie na podstawie sporządzonego projektu zbudowano kaplicę, postawiono krzyż, położono kostkę



oraz wykonano ogrodzenia Miejsca Pamięci Narodowej.

Na początku XXI wieku Jerzy Polcyn, pełniący w tamtym czasie funkcję wójta gminy Dębowa Łąka, podjął działania, aby spro- wadzić do Kurkocina prochy pogrzebanych Polaków z Charkowa, Katynia, Ostaszkowa, Miednoje,

Monte Cassino, Oświęcimia, Stutthofu i Dachau. Przy Pomniku Pomordowanych w Kurkocinie co roku odbywają się uroczystości patriotyczno-religijne, upamiętniające wybuch II wojny światowej.

(krzan)

Fot. (nadesłane)

Danuta Nowacka nowym prezesem OSP

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Dębowej Łące zaprosił naszą redakcję na XI Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, który odbył się w Dębowej Łące 17 września 2021 r.

Zgodnie z porządkiem obrad oprócz sprawozdań z działalności poszczególnych podmiotów, dyskusji i pozostałych proceduralnych działań był wybór i zatwierdzenie nowego składu zarządu oddziału, komisji rewizyjnej, delegatów na zjazd oddziału powiatowego oraz podjęcie adekwatnych uchwał.

W prezydium zjazdu zasiedli: jako przewodniczący Benedykt Dudek (OSP Dębowa Łąka), Jarosław Herbowski – prezes ZOP ZOSP RP, Stanisław Macikowski (dotychczasowy prezes), Janusz Woźniak (komendant PSP Wąbrzeźno), Paweł Polak – sekretarz zjazdu. Wśród gości byli też: wicestarosta Karol Sarnecki, wójt Stanisław Szarowski, sekretarz ZOP ZOSP RP Janusz Marcinkowski i kapelan strażaków ks. proboszcz Piotr Rutkowski.

Organizacja zjazdu była sprawna i bezproblemowa, jak to zwykle u strażaków bywa. Zapytaliśmy nową prezes o odczucia, które stały się jej udziałem w zaistniałej sytuacji, jak może je opisać?



– Z propozycją kandydowania do tej funkcji miałam do czynienia już w czerwcu br. Było więc dużo czasu, by rozprawić się z wątpliwościami dotyczącymi podjęcia się dodatkowych obowiązków i związanej z nimi odpowiedzialności. W straży jestem od 24 lat, co pozwala na dobre rozeznanie w całokształcie działalności naszej

jednostki i nabycie doświadczenia w codziennej pracy. Zaufanie jakim obdarzyli mnie koledzy w jednomyślnym głosowaniu daje satysfakcję i motywuje do sumiennej pracy – odpowiada prezes Danuta Nowacka.

Należy dodać, że nowa prezes Nowacka jest na pewno jedyną kobietą-prezesem związku OSP

w powiecie, a i w szerszym terytorialnym zasięgu też należy do nielicznych. Wśród braci strażackiej jest coraz więcej kobiet, ale i tak stanowią one niewielki procent. Wyjątkowo trudna i odpowiedzialna praca strażaków nie stanowi w tych czasach szczególnej atrakcji dla poszukujących dobrze płatnych i w miarę niewymagających miejsc

zatrudnienia. Tym bardziej należy docenić społeczną służbę OSP, z której w kryzysowych sytuacjach wszyscy korzystamy.

Celem ścisłości informacji podajemy cały skład zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP Prezydium Zarządu: 1/ Danuta Nowacka – prezes, 2/ Stanisław Macikowski – wiceprezes, 3/ Jan Szablewski – wiceprezes, 4/ Sławomir Szmytkowski – komendant gminny, 5/ Kamil Gorzuch – sekretarz, 6/ Krzysztof Sitkowski – skarbnik, 7,8,9/ Piotr Górski, Paweł Polak, Dariusz Stachulak – członkowie prezydium.

Wśród członków zarządu znaleźli się: Krzysztof Brytan, Zbigniew Korcz, Stanisław Mołek, Jan Gajda, Dawid Nowak i Zenon Stachulak. W skład komisji rewizyjnej weszli: Marek Cechowy, Jan Maron oraz Jarosław Talkowski. Wszystkim życzymy owocnej pracy i gratulujemy wyboru do pełnienia wymagających funkcji.

**Tekst i fot.
B. Walas**



Wąbrzeźno

Wystawa malarstwa Cecylii Szymańskiej w WDK

Po raz kolejny przestrzeń wystawienniczą Wąbrzeskiego Domu Kultury wypełnią prace Cecylii Szymańskiej. Wystawa malarska jest jednym z punktów bogatego programu tegorocznych Dni Kultury Chrześcijańskiej.

Obrazy znanej i cenionej lokalnej artystki będzie można oglądać w galerii WDK od piątku 24 września. Otwarcie ekspozycji pt. „Madonny” odbędzie się o godzinie 18.00. – Malowanie Madonny to jeden z moich ulubionych tematów

– mówi artystka. – Dużo czasu poświęcałam temu obrazowi, przyglądając się tej wielkiej postaci, jaką jest Matka Boża. Bałam się tego tematu, zdając sobie sprawę czego się podejmuję. Jednak moje przeżycia i wychowanie wyniesione z domu

rodzinnego sprawiły, że uległam dawnemu nastrojowi religijnemu, a także obecnej sytuacji na całym świecie – dodaje autorka.

Prace Cecylii Szymańskiej mogliśmy podziwiać wielokrotnie. Artystka ukończyła Wydział Sztuk

Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dyplom otrzymała w 1989 roku w pracowni prof. Mieczysława Ziomka. Tematyka jej prac jest bardzo różnorodna, są to m.in. drzewa (w tym ukochany platan, rosnący w parku w Dębowej Łące), kwiaty, pejzaże oraz martwa natura. Cecylia Szymańska maluje to, co ją otacza i co jest najbliższe jej sercu. W jej dorobku artystycznym znajdują się zarówno obrazy olejne, jak też akwarele i rysunki. Każdego roku artystka uczestniczy w plenerach, organizowanych przez Sekcję Plastyczną „PLENER” przy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Toruniu oraz bierze udział w plenerach

malarskich, organizowanych przez Wąbrzeski Dom Kultury.

Najnowsza wystawa pozwoli na odkrycie bardzo osobistej sfery życia autorki, ponieważ obrazy poświęcone są tematyce religijnej. – Długie okresy przebywania w domu (obostrzenia i wiara) sprzyjały mi, aby spróbować tego tematu. Niektóre Madonny nawiązują do pór roku i innych sytuacji. Chociaż korzystałam z różnych podpowiedzi (jak karty, czy zwykłe małe obrazki), to radość tworzenia była wielka – ocenia Cecylia Szymańska.

(krzan)

Biblioteka zwarta i gotowa

WĄBRZEŃNO ▶ Są instytucje bardziej lub mniej prężne, przedsiębiorcze i kreatywne. Do tych pierwszych na pewno należy Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie. Dzieje się tak za sprawą pracowników i kierownictwa

Poniżej przedstawiamy realizację działań, które miały miejsce w ostatnim czasie oraz zapowiedź tych zbliżających się.

Żegnaj lato na rok

Smaki i zapachy wakacji już nie długo będą tylko wspomnieniem, dlatego chcemy naszym Czytelnikom przypomnieć kilka wydarzeń jakie zorganizowaliśmy latem w wąbrzeskiej bibliotece. Początek wakacji w naszej placówce szczególnie się ze zniesieniem obostrzeń sanitarnych i wznowieniem wolnego dostępu do półek. Czytelnicy sami mogli nareszcie ruszyć między regały i wybierać ulubione lektury. 24 czerwca rok ciężkiej pracy zakończyli „studenci” z Bibliotecznej Akademii Malucha. Z tej okazji odbyła się w bibliotece impreza pod znakiem pszczół. Dzieci z wąbrzeskich przedszkoli spotkały się z pszczelarzem, oglądały przekrój ula, smakowały miodu i przyswajały ciekawostki o tych bardzo pożytecznych owadach.

Nasze miejsce na ziemi

30 czerwca podsumowaliśmy XX jubileuszową edycję konkursu „Wąbrzeźno moje miejsce na ziemi”. Znany i lubiany konkurs, który dotąd miał dwa wymiary: literacki i krasomówczy, w tym roku przyjął formę konkursu fotograficznego. Jury oceniało oryginalność ujęć, pomysłowość zastosowanej techniki oraz walory promocyjne wykonanego zdjęcia. Dla zwycięzców jak zwykle zostały przewidziane nagrody starosty i burmistrza oraz biblioteki. Oto lista laureatów: nagrody starosty zdobyli: Magdalena Kilanowska (Wąbrzeźno) – laureatka nagrody specjalnej ufundowanej przez prezesa WZG Pana Leszka Dembka. Weronika Piasecka (Nie-lub) nagrody burmistrza zdobyli: Tomasz Delicat (Wąbrzeźno) Jakub Rzczewski (Wąbrzeźno) nagrodę biblioteki zdobyła Weronika Mare-



cik (Dębowa Łąka).

Przez pięć lipcowych dni (21, 23, 26, 28 i 30 lipca) w bibliotece odbywały się wakacyjne zajęcia animacyjne dla dzieci w wieku 7-12 lat. Podczas dwugodzinnych spotkań poznawaliśmy wspólnie słowiańskie mity, tańczyliśmy, tworzyliśmy teatr, graliśmy w gry i rozwiązywaaliśmy zagadki detektywistyczne. Biblioteka zapewniła wszystkim uczestnikom napoje i słodki poczęstunek.

Obieżyświat z Wąbrzeźna

Z końcem lipca, z okazji Dni Wąbrzeźna, biblioteka przygotowała wystawę poświęconą Józefowi Stańczewskiemu w 120 rocznicę urodzin. Józef Stańczewski urodzony 29 lipca 1901 roku w Wąbrzeźnie, znany jako Fredecensis był znawcą historii miasta, działaczem społecznym, pisarzem i poetą. Zmuszony szukać lepszej przyszłości za oceanem udał się do dalekiej Brazylii, gdzie dał się poznać jako świetny organizator życia polonijnego, re-

daktor i edukator. Do ukochanego Wąbrzeźna nie powrócił, zmarł w 1935 roku w Marumby Dos Elias. Zgromadzone na wystawie pamiątki rodzinne, albumy fotograficzne, rękopisy i oryginały gazet, które Stańczewski redagował, pozwoliły zwiedzającym lepiej poznać sylwetkę człowieka zasłużonego dla Wąbrzeźna, autora jego pierwszej historii w języku polskim.

Sieć na kulturę

W drugim miesiącu wakacji bibliotekarki przeprowadziły tygodniowy cykl bezpłatnych szkoleń dla młodzieży w wieku 15-18 lat w formie e-learningowej, na temat korzystania z usług cyfrowych na zaawansowanym poziomie. Szkolenia odbyły się w ramach projektu „Sieć na Kulturę”. Młodzi ludzie, którzy wzięli w nich udział mogą pochwalić się nowymi kompetencjami w poruszaniu się w cyfrowym świecie, a takie pojęcia jak e-obywatel, netykieta lub phishing nie kryją przed nimi żadnych ta-

jemnic.

Na jazzową nutę

Sierpień w Wąbrzeźnie stał pod znakiem jazzu i pierwszej edycji Festiwalu Wąbjazzno. Biblioteka włączyła się w organizację tego wydarzenia przygotowując dwa spotkania przedfestiwalowe. 18 sierpnia kreatywne popołudnie „na jazzową nutę” spędzili u nas najmłodszy melomani, a dzień później odbyło się spotkanie pod hasłami: jazz, film, literatura, poezja dla dorosłych wąbrzeźnian. Gościliśmy wówczas w Bibliotece wspaniałych artystów: Mateusza Sobiechowskiego, pianistę i kompozytora, oraz Magdaleny Gołębiowską, wokalistkę, pianistkę, kompozytorkę, trenerkę emisji głosu. Muzyka najwyższej próby, a także jazzowa poezja w brawurowej interpretacji Pamela Uszyńskiej, wprowadziły gości w odpowiedni klimat i zainspirowały do rozmów o literaturze jazzowej. Wieczór zakończył się projekcją filmu, którego fabuła dotyczyła również jazzu.

To w skrócie działania MiPBPP, które zostały już zrealizowane. A co nas czeka?

Zostań filmowcem

Z końcem wakacji biblioteka została Ambasadorem konkursu filmowego z okazji 75. urodzin detektywa Blomkvista, bohatera książek Astrid Lindgren. Organizatorem konkursu jest Wydawnictwo Jungoffsa z Warszawy. Polega on na nakręceniu 5-minutowego filmu inspirowanego książkowymi przygodami. „Ekipy filmowe” powinny składać się z minimum z jednego dziecka i z jednego dorosłego (dorośli mogą, ale nie muszą być członkami rodziny np. rodzice, pełnoletnie rodzeństwo, dziadkowie, wujkowie, ciocie, kuzynostwo), ale równie dobrze ekipa może liczyć 10 osób (maksymalnie!). Ważne, by liczba dorosłych uczestników nie była większa niż uczestników dziecięcych – w wieku 7-16 lat (np. 4 dorosłych 6 dzieci lub 1 os. dorosła i 9 dzieci).

Gotowe filmy należy przesłać do ambasadora konkursu (czyli do wąbrzeskiej biblioteki), który realizuje I etap konkursu, do 25.10.2021 r. Główna nagroda to wycieczka na plan filmowy jednego z polskich seriali ufundowana przez ARTRAMA oraz audiobooki Wydawnictwa Jungoffsa. Jeśli wśród czytelników są osoby, które marzą o graniu w filmach, albo widzą się za kamerą w roli reżysera – ten konkurs jest dla Was! To może być wspaniała, rodzinna przygoda. Wszelkie informacje uzyskacie w bibliotece. Zapraszamy!

Zaproszenie do udziału w konkursie filmowym pochodzi oczywiście od wąbrzeskiej biblioteki. Warto dobrze zastanowić się, czy przypadkiem nie mamy w genach możliwości ubiegania się o Oscara.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane



Seniorzy już czekają na lato

WĄBRZEŹNO ▶ W czwartek 16 września br. odbyło się ostatnie w tym sezonie spotkanie seniorów. Było uroczyście i odrobinę smutno, że całe trzy długie pory roku będą puste, bez zajęć w grupie przychylnych sobie osób

– Znów będzie doskwierać samotność i brak kontaktu z podobnymi sobie ludźmi. Lato tak szybko przemija, bo między innymi było wypełnione ciekawymi zajęciami, wyjazdami i poznawaniem nowych ludzi. Przez jesień, zimę i wiosnę każdy skoncentruje się na swoim życiu, które z reguły jest dość monotonne. Trudno samej sobie zorganizować interesujące zajęcia. Ludzie z natury potrzebują towarzystwa i motywowania do aktywności, co najlepiej udaje się naszej kierowniczce Eli Orczykowskiej. W zasadzie już tęsknimy za całą grupą, z którą spotkamy się dopiero w lecie

2022 roku – mówią wąbrzeskie seniorzy.

A kierowniczka, jak to ona, przygotowała wiele niespodzianek na ostatnie spotkanie, a przede wszystkim dziękowała seniorom za ich inicjatywę i wsparcie w realizacji założonych zadań. Zapowiedziała też ewentualny wyjazd do Płonnego w grudniu 2021 r., kiedy to nowi znajomi będą podsumowywać działalność w mijającym roku. Zaproszenie jest, jednak sytuacja pandemiczna wymusza ostrożność w zakresie planów na koniec roku.

Obecny na ostatnim czwartkowym spotkaniu wiceburmistrz

Wojciech Trzcíński podkreślił, że dofinansowanie z Urzędu Miasta Wąbrzeźno na działalność seniorów jest wyjątkowo pożytecznym wydatkiem.

– Pieniądze są celowo i w uzasadniony sposób wydawane. W kolejnych latach będą kontynuowane zajęcia dla seniorów i prawdopodobnie będą to nadal czwartki, bo już zapadły wszystkim w pamięć i stały się lokalną tradycją. Życząc seniorom powodzenia, proszę o wypełnienie przekazanych kart zdrowia i przechowywanie ich w lodówkach. W razie konieczności udzielenia medycznej pomocy, taka karta ułatwia

pracę lekarzowi i stanowi o skuteczności stosowanego leczenia – podkreślił wiceburmistrz Trzcíński.

Wśród upominków dla seniorów znalazły się też pulsoksymetry, które w czasie pandemii mogą być przydatne. Rozstrzygnięty został również konkurs na współczesną Marię Dąbrowską, który powiązany był z wizytą w Płonnem i sesją zdjęciową w strojach z epoki pisarki. Zwyciężczynią została Maryla Bartoś, a drugie miejsce zajęła Anna Czarnecka.

Były też podziękowania dla instytucji współpracujących, czyli dla burmistrza miasta,

dyr. Aleksandry Kurek z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, właściciela restauracji „Malta” Tomasza Góreckiego, muzyka Piotra Bartoszewskiego, wolontariuszy wspierających działalność Spółdzielni Socjalnej „Baza” w Wąbrzeźnie, a także dla przedstawicieli mediów.

Seniorzy nie pozostali dłużni i wzajemnie okazali wdzięczność ulubionej kierowniczce Eli, prezes Mai Orczykowskiej i wiceprezes Annie Borowskiej. Po części oficjalnej nastąpiła wspólna zabawa ze stałym punktem w muzycznym repertuarze – walcem z filmu „Noce i dnie”.

Tekst i fot. B. Walas



Jak można promować historię?

WYWIAD ▶ Nasz redakcyjny kolega Szymon Wiśniewski, nauczyciel historii w Zespole Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu, znalazł się w gronie 5 nauczycieli nominowanych do nagrody BohaterON im. Powstańców Warszawskich. Opowiada nam o swojej pasji do historii oraz w jaki sposób próbuje docierać do młodych ludzi i zachęcać ich do poznawania historii. Zachęcamy do głosowania na Szymona w konkursie



– **Szymon opowiedz nam o ogólnopolskiej akcji BohaterON im. Powstańców Warszawskich.**

– „BohaterON – włącz historię!” to ogólnopolska kampania mająca na celu upamiętnienie i uhonorowanie uczestników Powstania Warszawskiego oraz promocję historii Polski XX wieku. Jest realizowana od 2016 roku przez trzy wrocławskie organizacje: Fundację Rosa, Fundację Sensoria i Fundację Pokolenia Kolumbów, których działaniem przyświeca hasło: Pamięć – Edukacja – Pomoc. Nazwa akcji stanowi połączenie dwóch słów – polskiego „bohater” oraz angielskiego „ON”, czyli „włączyć”. Angielskie „ON”, zapożyczone z popularnego przymiotnika „on-off”, dosłownie włącza historię bohatera – film lub prezentację. Nazwa projektu ma również sygnalizować chęć włączenia do świadomości społecznej

wydarzeń realizowanych w celu promocji dziejów naszego narodu oraz historii ludzi żyjących w czasach drugiej wojny światowej i wykazujących się patriotyczną postawą osób, które nie chciały zostać bohaterami i wcale się za nich nie uważają, ale narażając swoje zdrowie za walkę o ojczyznę, stały się wzorami do naśladowania. Za pośrednictwem kampanii organizatorzy chcą promować patriotyczne postawy i tożsamość narodową w Polsce i poza jej granicami, a także tworzyć wspólnotę pamiętającą o historii naszego kraju i jego bohaterach przez cały rok. W tym celu umożliwiają każdej zainteresowanej osobie wysyłkę pocztówki, listu bądź laurki do wybranego Powstańcy Warszawskiego. Przez cztery edycje kampanii do uczestników walk o stolicę napisano ponad osiemset tysięcy kartek, które stały się początkiem pięknego

dialogu pokoleń. By promować postawy patriotyczne i działania związane z propagowaniem wiedzy o historii Polski XX wieku, w 2019 roku organizatorzy ustanowili Nagrody BohaterON im. Powstańców Warszawskich, aby zwrócić uwagę społeczeństwa na istotę opowiadania naszej historii przez nas samych ponieważ inni zrobią to za nas niekoniecznie utrwalając prawdę.

– **Dlaczego przyznawana jest nagroda BohaterON im. Powstańców Warszawskich?**

– Nagroda BohaterON im. Powstańców Warszawskich ma na celu wyróżnienie osób i instytucji, których działania w szczególności promowały wiedzę o historii Polski XX wieku (lata 1918-1989) oraz edukację historyczno-patriotyczną. Co roku firmy, organizacje pozarządowe, instytucje i osoby prywatne podejmują wiele działań pielęgnujących pamięć o historii Polski i jej bohaterach. By pokazać ich pracę oraz jej wyjątkowe efekty, a także zachęcić innych do promocji pięknej i nierzadko trudnej historii Polski, organizatorzy postanowili ustanowić Nagrodę BohaterON.

– W kategorii nauczyciel, w której się znalazłem razem z czterema innymi pedagogami z całej Polski, nagroda przeznaczona jest dla ludzi z powołaniem, którzy w ciekawy, przystępny i niebanalny sposób przekazują wiedzę historyczną swoim uczniom. Dla osób angażujących dzieci i młodzież oraz społeczność okołoszkolną do

zgłębiania informacji na temat dziejów Polski. Tegoroczna edycja nagrody powstała, by wyróżnić firmy, instytucje oraz osoby, których działania w szczególności promowały wiedzę o historii Polski XX wieku oraz edukację historyczno-patriotyczną na przestrzeni od stycznia 2020 do końca lipca tego roku.

– **Szymonie za co dokładnie zostałeś nominowany?**

– Zostałem nominowany za przybliżanie uczniom i lokalnej społeczności historii lokalnej oraz za prowadzenie kanału na platformie YouTube o nazwie „Urywki historii” dotyczącego Golubia-Dobrzynia oraz okolicznych miejscowości, a także za prowadzenie profilu poświęconego historii regionu „Ziemia Pogranicza”. W tym miejscu chciałbym podziękować bardzo za pomoc przy „Urywkach Historii” Krzysztofowi Skrzynieckiemu, bez którego nasze wspólne materiały nie powstałyby. Przypominę, że kanał „Urywki historii” powstał we wrześniu 2020 roku. To szereg krótkich filmików, których celem jest przybliżenie historii Golubia-Dobrzynia oraz okolicznych miejscowości. Do tej pory na kanale ukazało się 20 odcinków. Przedstawione są w nich regionalne wydarzenia historyczne z lat 1918-1989 oraz wcześniejszych epok. Filmowy projekt to nie wszystko. Na popularnym portalu społecznościowym prowadzę profil poświęcony historii regionu – „Ziemia Pogranicza”. Publikuje na nim artykuły, ciekawostki oraz

biografie nieznanych mieszkańców swojego regionu, którzy brali udział w wydarzeniach XX wieku. Działalność edukacyjną na rzecz dzieci i młodzieży staram się także prezentować w Związku Harcerstwa Polskiego, gdzie między innymi prowadzę Harcerską Grupę Rekonstrukcji Historycznej. W ostatnim czasie w ramach akcji „W hołdzie żołnierzom Armii Krajowej” ustalmy tożsamość oraz lokalizację pochówku żołnierzy AK pochodzących z terenu Golubia-Dobrzynia i okolic. Do prowadzenia zajęć wykorzystuję liczne artefakty historyczne np. hełmy, repliki broni, mundury. Moje internetowe lekcje można zobaczyć w Kujawsko-Pomorskiej E-Szkole, prowadzonej przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu. Szczególnie w okresie pandemii i lock down-u lekcje były oglądane przez uczniów z terenu województwa oraz innych regionów.

– **Jak można oddać na Ciebie głos w konkursie?**

– Wystarczy wejść na stronę internetową www.bohateron.pl. Następnie w zakładce „zagłosuj” należy w każdej kategorii zaznaczyć jedną instytucję, organizację, firmę oraz osobę. Głos można oddawać codziennie aż do 15 października.

– **Gratulujemy nominacji i życzymy sukcesu.**

– Dziękuję.

**Rozmawiał
Andrzej Korpalski
Fot. archiwum**

Gmina Dębowa Łąka

Pozostaje tylko wspominać

W sobotę 17 września 2021 roku odbył się pogrzeb Longina Szmytkowskiego, wieoletniego pracownika Szkoły Podstawowej w Łobdowie.

Dyrektor tej szkoły Danuta Klonowska w swoim pożegnaniu zawarła następujące słowa: „Śmierć woźnego szkolnego jest dla nas wszystkich zaskoczeniem. Niełatwo jest nam Go żegnać. Był długoletnim pracownikiem naszej szkoły. Był osobą bardzo chętną do pomocy, odpowiedzialny i pomyślny. Potrafił nawiązać serdeczny kontakt z uczniami i nauczycielami. Dlatego w ostatnią drogę odprowadza Go całe grono pedagogiczne z uczniami i ich rodzicami. Pan Lonek był człowiekiem bardzo

sympatycznym i zawsze życzliwym innym. Pracował w szkole przez 29 lat. Będziemy zawsze o Nim pamiętać” – podkreśla dyr. Klonowska.

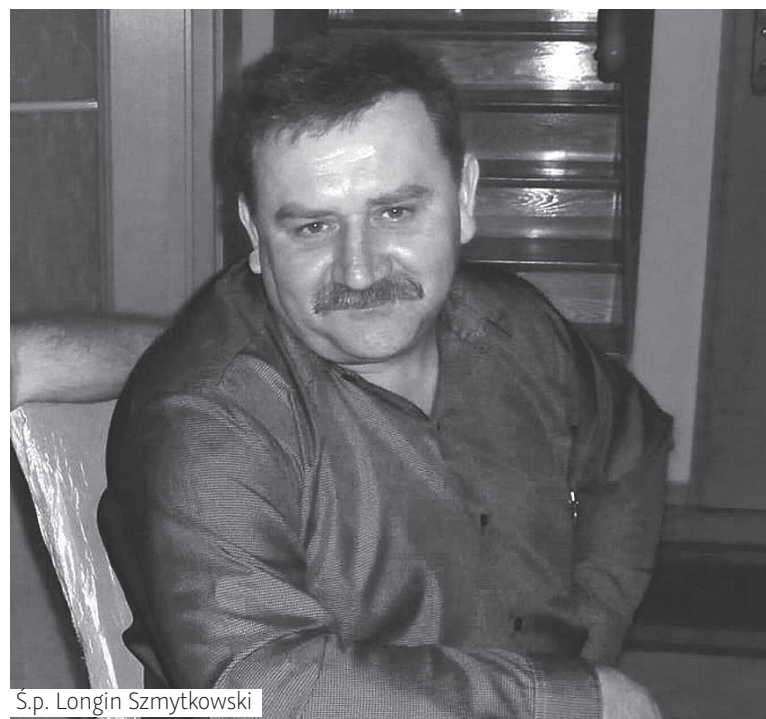
W pamięci uczniów zapisał się jako woźny z dużym poczuciem humoru. – Potrafił opowiadać fajne żarty i był powszechnie lubiany – wspominają siódmoklasiści.

Nauczyciele pamiętają Longina Szmytkowskiego jako „złotą rączkę”. Potrafił wszystko naprawić i nigdy nie odmówił pomocy w najróżniejszych sytuacjach. We wspomnieniach pojawia się również

Anna Szmytkowska, żona Longina, która zmarła 9 lat temu i także pracowała w SP w Łobdowie. Charakteryzowała się podobnymi co mąż cechami charakteru: życzliwością, odpowiedzialnością, empatią i komunikatywnością. Oboje byli bardzo dobrymi ludźmi.

Wyrazy współczucia kierujemy pod adresem dzieci Anny i Longina Szmytkowskich: Eweliny, Sándry i Dawida oraz całej pogrążonej w żałobie rodziny.

**B. Walas
Fot. nadesłane**



S.p. Longin Szmytkowski

I nastała jasność

XIX WIEK ▶ Skonstruowanie samochodu było doniosłym wydarzeniem. Pojazd mógł zastąpić dorożki, wozy i pociągi, ale miał jedną wadę, którą należało szybko naprawić. Można nim było jeździć tylko przy świetle dziennym



Dorożki konne zazwyczaj stawały na noc w przydrożnych karczmach, których było wiele przy głównych traktach. W miastach zdarzały się jednak przypadki, gdy pojazd konny musiał odebrać z balu lub innego spotkania kogoś o później porze. W takim przypadku wykorzystywano lampy zasilane blaskiem świec.

Przełom nastąpił w latach 80-tych XIX wieku. Pojawiły się wówczas pierwsze lampy acetylenowe i olejowe. Te pierwsze były uznawane za lepsze, ponieważ na jasność nie wpływały warunki pogodowe. Miały bardzo prostą konstrukcję. Składały się ze zbiorniczka na płynny acetylen, klosza i palnika. W 1898 roku amerykańska firma Columbia Electric Cars zaproponowała klientom opcję kupna do swojego auta lamp elektrycznych. Nie były zasilane z akumulatora, ale z dynamy podobnego do tych stosowanych w rowerach.

Jeszcze w 1908 roku, gdy Polska znajdowała się nadal pod za-

borami, brytyjska firma Pockley Automobile Electric Lighting Syndicate przygotowała pierwszy seryjny komplet lamp elektrycznych do samochodu. Pomyślano nawet o światłach bocznych. Całość była zasilana z akumulatora. Cztery lata później Amerykanie z Cadillaca postanowili dokonać kolejnego postępu i stworzyli samochód odpalany impulsem elektrycznym. Cadillac miał także inny ciekawy patent. W jego samochodach można było wyłączać światła, używając jednej włączki. Do tej pory kierowca musiał zatrzymać pojazd, wychodzić i uruchamiać je lub wyłączyć ręcznie.

W tym samym 1912 roku w samochodzie po raz pierwszy zawiązała żarówka. Zastąpiła ona otwarty płomień świec lub acetyleny. Nowe wynalazki mają czasem tzw. „błędy wieku dziecięcego”, czyli wady, których nie przewidzieli konstruktorzy. Podobnie było z elektrycznymi lampami samochodowymi. Po

pierwszym sezonie jazdy nadawała się do wymiany. Nie były hermetycznie zamykane, więc szybko pokrywała je rdza. Były także niebezpieczne, ponieważ ich blask oślepiał kierujących pojazdami nadjeżdżającymi z naprzeciwka. W 1919 roku nastąpił kolejny przełom. Niemiecka firma Bosh przedstawiła lampy z dwiema żarówkami. Od teraz kierowca mógł regulować jasność światła przed pojazdem.

W 1962 roku firma Hella zaprezentowała lampę halogenową. Efektywność oświetlenia poprawiła się o 150%, a żywotność dwukrotnie. Klosze lamp mogły być zmniejszone, ponieważ halogeny emitowały mniej ciepła niż tradycyjne żarówki. Wprowadzenie tworzyw sztucznych sprawiło, że nie było już konieczności wykonywania okrągłych zwierciadeł w lampach. Zmienił się więc kształt lamp, a przez to i wygląd samochodów.

Do wyjaśnienia pozostała jeszcze tajemnica kierunkowskazów. W pierwszych autach kierowcy używali rąk, by sygnalizować zamiar skrętu. Pierwsze elektryczne kierunkowskazy pojawiły się w 1907 roku. Nie od razu były to migające lampki. Wiele aut jeszcze do lat 60-tych używała mechanicznych „łapek” nazywanych semaforami. Wystawały one poza obręb samochodu niczym małe rączki i sygnalizowały zamiar skrętu.

(pw)

XX wiek

Niepoprawny przestępca

W ciągu zaledwie 20 dni 1935 roku w powiecie wąbrzeskim dokonano aż 20 napadów rabunkowych. Do wytropienia zuchwałej szajki bandytów włączono nawet służby policyjne z Torunia.

Napady zdarzały się w lipcu 1935 roku w okolicach Nielubia i Ryńska. Kilka kolejnych napadów miało miejsce już na terenie powiatu toruńskiego. W tropienie przestępców zaangażowali się policjanci z Torunia. Przybyli na miejsce napadów, wypytywali, aż w końcu doczekali się donosu, który wskazał hersztą bandy. Był nim Stefan Klimkiewicz, recydywista, który niedługo wcześniej wyszedł z więzienia. Na usługach Klimkiewicza znalazł się cały sztab ludzi. Sąd toruński skazał m.in. Wociecha Błaszczuka, Jana Kobieniewskiego, Henryka Załuszniewskiego, Wincen- tego Górczyńskiego, Władysława Nadolecką, Jana Boska,

Józefa Chojnackiego, Mieczysława Matłosa i Leokadię Kocieńską.

Najmniej pobłażliwie sąd podszedł do herszta bandy. Skazał go na 12 lat więzienia, utratę praw obywatelskich i umieszczenie w zakładzie dla „przestępców niepoprawnych”. Można powiedzieć, że każdy przestępca jest niepoprawny, ale tego typu zakłady tworzone tylko dla recydywistów. Aby dostać się do tego szczytowego grona, należało trzykrotnie trafiać za kratki lub być tzw. przestępcą zawodowym. Zakłady dla przestępców nieoprawnych powstały w 1932 roku.

(pw)

XX wiek

Niespokojne czasy

Po zakończeniu I wojny światowej nastąpił w historii Europy bardzo niespokojny czas. W marcu 1919 roku doszło do incydentu granicznego w Oborach, w dzisiejszym powiecie golubsko-dobrzyńskim.



11 listopada 1918 roku podpisano rozejm kończący I wojnę światową. Na nowo rodziło się niepodległe państwo polskie, którego granica północna wiodła wciąż rzeką Drwęcą. Na północ od Drwęcę wciąż istniało na wpół upadłe państwo niemieckie. Powstawały oddziały tworzone przez byłych żołnierzy, którzy nie mieli już ani żołdu, ani perspektyw powrotu do domu. Niektóre takie oddziały bardziej przypominały bandy niż regularną armię.

W nocy z 24 na 25 marca 1919 roku jeden z takich niemieckich oddziałów przekro-

czył granicę i dotarł się do wsi Obory, gdzie usiłował dokonać rabunku żywności. Musiała być to nie jedyna tego typu akcja, ponieważ w okolicach znajdowały się silne oddziały policyjne z Lipna. Po krótkiej potyczce Niemcy ustąpili. Zostawili na placu boju jednego zabitego, karabin i dwa granaty.

Niespokojnie na granicy było aż do stycznia 1920 roku, gdy w życie weszły postanowienia pokojowe z Wersalu i granica polsko-niemiecka odsunęła się na północny wschód.

(pw), fot. archiwum

XX wiek

Mandat za mszę

W 1932 roku w podwąbrzeskich Łopatkach odbyła się msza św. Niby nic groźnego, ale ówczesne władze potraktowały ją jako nielegalne zgromadzenie i ukarały organizatorów wysokimi grzywnami.

Msza w Łopatkach została opłacona przez miejscowych działaczy Stronnictwa Ludowego. Była to partia chłopska – przodek dzisiejszego PSL-u. Intencją mszalną było uczczenie poległych rolników z Małopolski, którzy uczestniczyli w ogólnopolskim strajku. Po mszy członkowie Stronnictwa Ludowego otrzymali orzeczenia karne ze starostwa w Wąbrzeźnie. Każde z nich opiewało na kwotę od 200 do 300 zł. Były to spore sumy. Można

było je zamienić na 20 lub 30 dni aresztu. Władze uznały, że msza była nielegalnym zgromadzeniem politycznym.

Dlaczego ludowcy otrzymali mandaty? Był to efekt potężnego strajku chłopskiego przeciwko rządowi w 1932 roku. Chłopi byli w tak tragicznej sytuacji, że zaczęli blokować trasy prowadzące na miejskie targowiska. W efekcie strajku ceny produktów rolnych w miastach podwoiły się. Policja i rząd zareagowały na straj-

ki w sposób bardzo brutalny, porównywalny z tym z czasów komunistycznych. Przypadki ciężkich pobić rolników nie były odosobnione. Mandaty dla uczestników mszy w Łopatkach pokazywały, że władza chce zdusić bunt w zarodku.

Protest chłopski sięgnął apogeum w 1937 roku. Niektórzy historycy mówią nawet o powstaniu chłopskim. Ono także zostało krwawo stłumione.

(pw)

Król, który umarł w Toruniu

POSTAĆ ▶ Jan Olbracht 23 września 1492 roku został koronowany na Króla Polski. Wcześniej walczył z bratem o koronę Węgier. Co ciekawe, gdy został władcą Polski, a jego brat Aleksander księciem na Litwie, została zerwana unia polsko-litewska. Kraje zostały jednak w sojuszu. Król zmarł w Toruniu w 1501 roku, przygotowując wyprawę wojenną przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu



Król Jan I Olbracht na obrazie Marcello Bacciarellego

Jan Olbracht urodził się 17 grudnia 1459 roku w Krakowie. Był synem polskiego króla – Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanek z Habsburgów. Miał dwóch starszych braci Władysława II Jagiellończyka (późniejszego króla Czech), Kazimierza (świętego) oraz 3 młodszych – Aleksandra i Zygmunta Starego (późniejszych królów Polski), Fryderyka (żył w latach 1468-1503) i 7 siostr.

Od 1467 roku, tak jak pozostali bracia, królewicz zdobywał wiedzę pod okiem Jana Długosza. Na postępowanie młodego Jana Olbrachta wpłynął także przebywający w stolicy, włoski humanista, Filip Kallimach, który zaprzyjaźnił się z nim. Poznał dorobek przemijającego średniowiecza oraz wczesnego renesansu. Edukację zakończył około 1474 roku i rozpoczął aktywność w polityce u boku ojca, z którym uczestniczył w objazdach kraju i sejmach. W latach 1486-1490 pełnił funkcję namiestnika królewskiego na

Rusi. Rozpoczął tworzenie tzw. obrony potocznej kresów południowo-wschodnich Wielkiego Księstwa Litewskiego przed Tatarami i Turkami.

Po śmierci Macieja Korwina, króla Węgier, o tron węgierski współzawodniczyli Jan Olbracht oraz jego brat Władysław, król Czech. Zarówno Kazimierz Jagiellończyk, jak i szlachta węgierska woleli na tronie zdolnego Olbrachta, niż uległego i chwiejnego Władysława, popieranego przez magnaterię. 7 czerwca 1490 roku został on obwołany przez szlachtę na sejmie elekcyjnym w Rokos królem Węgier. Mimo to magnateria zakwestionowała elekcję i obrała królem Władysława, co doprowadziło do wojny domowej pomiędzy braćmi. Na mocy pokoju w Koszycach z lutego 1491 roku Jan Olbracht miał zrezygnować ze starań o tron węgierski, w zamian za co miał otrzymać od brata księstwo głogowskie, Oleśnicę i Opawę na Śląsku. Mimo to królewicz po-

został na Węgrzech i na wieść o chorobie Władysława w połowie 1491 roku zerwał pokój i wznowił walki. Zlekceważył nawet sprzeciw ojca, który nakazał mu powrót do Polski. Ostatecznie został rozgromiony w bitwie pod Preszowem (styczeń 1492). Po zdobyciu miasta Jan Olbracht dostał się do niewoli Władysława. Brat przyjął go jednak gościnnie, a w końcu odesłał do Polski.

Król Polski

Po przegranej wojnie z Władysławem o Węgry Jan Olbracht nie musiał długo czekać na nową szansę na objęcie władzy królewskiej, gdyż 7 czerwca 1492 roku zmarł Kazimierz IV Jagiellończyk. Na swojego następcę na Litwie wyznaczył jego brata, Aleksandra, a Polakom „zalecił” Jana Olbrachta. Ponieważ Polska, w przeciwieństwie do Litwy nie była monarchią dziedziczną Jagiellonów, więc Kazimierz nie mógł wyznaczyć swojego następcy w Polsce. O koronę po ojcu starali się także bracia Jana, Władysław i Zygmunt, oraz książę mazowiecki Janusz II. Część szlachty była gotowa opowiedzieć się za wielkim księciem litewskim Aleksandrem, ale ten, wraz z najmłodszym bratem Fryderykiem oraz królową matką, popierał Jana Olbrachta. Władysław czesko-węgierski, główny kontrkandydat Olbrachta, nie rozpoczął aktywniejszych starań o koronę polską. Ostatecznie 27 sierpnia Jan Olbracht został niemal jednogłośnie wybrany królem Polski. 23 września odbyła się koronacja w Krakowie nowego monarchy, którą poprowadził arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski Zbigniew Oleśnicki. Ponieważ władcą Litwy został Aleksander do śmierci Olbrachta formalnie zerwana została unia polsko-litewska, lecz oba państwa pozostawały w sojuszu.

Za pierwszych Jagiellonów coraz większą rolę w zarządzaniu państwem odgrywała rada królewska, powoływana przez króla. Zaś od połowy XV wieku znaczną część władzy przejęły ogólnopolskie zjazdy szlachty i dzielnicowe sejniki. Ostatecznie Rada Królewska za panowania Olbrachta przekształciła się w Senat, a ogólnopolski zjazd stanu szlacheckiego, złożony

z przedstawicieli sejmików, w izbę poselską Sejmu. Poczynając od XV wieku Rzeczpospolita stała się szlachecką monarchią parlamentarną. Za panowania Jana Olbrachta doszło do pierwszego posiedzenia dwuizbowego parlamentu polskiego w Piotrkowie (18 stycznia 1493 rok). Szlachta, zwłaszcza bogatsza i magnaci, stała się odtąd stanem panującym, skupiając w swych rękach ziemię, przywileje i urzędy.

Zaraz po objęciu tronu Jan potwierdził wszystkie dotychczasowe przywileje szlachty, w zamian uzyskując wysokie podatki przeznaczane na obronę państwa. Jan I Olbracht ogłosił w 1496 roku tzw. statut piotrkowski, który zwalniał szlachtę od cła, ograniczał wychodźstwo chłopów do jednego rocznie na wieś oraz zabraniały nabywania przez mieszczan majątków ziemskich i piastowania urzędów państwowych. Duchownym bez szlachectwa zakazano zasiadania w kapitułach i piastowania wysokich stanowisk kościelnych. Nie-szlachcie ograniczono także prawo do zajmowania katedr akademickich. Działając na korzyść Prus Królewskich zaskarbił sobie ich przychylność. Jan Olbracht ograniczył także rolę Kościoła w państwie, dotąd bardzo uprzywilejowaną. Zakazał m.in. sprzedaży oraz darowizn dóbr ziemskich na rzecz zakonów i duchowieństwa świeckiego.

W 1494 roku Janowi Olbrachtowi udało się wykupić położone między ziemią krakowską a oświęcimską księstwo zatorskie za 80 tysięcy złotych węgierskich. Po śmierci księcia zatorskiego Jana V miało być ono inkorporowane do Korony. Oprócz tego, po śmierci ostatniego księcia Janusza II w 1495 roku do Polski włączono księstwo płockie.

„Za króla Olbrachta wyginęła szlachta”

Sprawa turecka była za panowania Jana Olbrachta główną kwestią polityki zagranicznej. Król planował wielką wyprawę zbrojną do Mołdawii w celu odbicia od Turków ważnych czarnomorskich portów i przywrócenia polskiego zwierzchnictwa nad Mołdawią, pomszczenia klęski warneńskiej, a być może

także osadzenie młodszego brata króla, Zygmunta, na tronie hospodarskim. W 1497 roku 40 tysięcy pospolitego ruszenia ruszyło na południowy wschód. Oblężenie Suczawy nie powiodło się i wyprawa zakończyła się wielkimi stratami polskich wojsk w bitwie pod Koźminem, w której Turcy, Tatarzy i Wołosi wybili około 5 tysięcy polskiego rycerstwa, zaskoczonego w czasie odwrotu w wąwozie. Klęskę na wieki utrwaliło mocno przesadzone powiedzenie: „Za króla Olbrachta wyginęła szlachta”.

Jeszcze gorsze od wojennej klęski były skutki polityczne nieudanej wyprawy mołdawskiej. W jej następstwie zawiązał się cały szereg przymierzy i koalicji państw ościennych przeciwko Królestwu Polskiemu i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu. W walkach przeciwko wojskom koronnym Wołochów wsparła Turcja, a nawet Węgry, rządzone przez brata króla, Władysława II. Wiosną 1498 roku Tatarzy najechali południowo-wschodnie terytoria Litwy, a wielki książę moskiewski Iwan III Srogi próbował opanować Kijów i Smoleńsk. Natomiast cesarz rzymski, Maksymilian I Habsburg, przejął część Śląska z Głogowem i zażądał zwrócenia zakonowi krzyżackiemu Prus Królewskich, w związku z czym wielki mistrz krzyżacki odmówił złożenia należnego hołdu królowi polskiemu. Wówczas, wiosną 1501 roku, Olbracht zarządził koncentrację wojsk koronnych w Toruniu gdzie sam pojechał, ale złożony ciężką chorobą zakaźną (najprawdopodobniej syfilisem) zmarł wkrótce i wyprawa wojenna na Prusy Zakonne nie doszła do skutku. Sprawa odmowy hołdu lennego została rozwiązana przez następcę Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka.

Jan I Olbracht zmarł 17 czerwca 1501 w Toruniu, jego zwłoki złożono uroczystie w katedrze wawelskiej, a serce wmurowano w jedną z kolumn bazyliki św. Jana w Toruniu. Nie ożenił się, ani nie zostawił po sobie żadnego potomka. Po śmierci króla Jana Olbrachta tron po nim przejął jego młodszy brat, Aleksander (panował 1501-1506).

Opr. (Szyw)
Fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Finanse

Pożyczki

Pożyczki ubezpieczone z komornikiem
Tel. 662-049-064

Nieruchomości

Inne

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach
tel. 609 084 157

Sprzedam, stary, drewniany dom w miejscowości Łobdowo, wraz z domkiem gospodarczym i działką 43 ary. Na działce jest wiele drzew, krzewów i bylin, w pobliżu las. Cena 289 000 zł
Kontakt: tel. 504 269 854

Rolnictwo

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA !!! ATRAKCYJNE CENY, KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI, SZYBKIE ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis
tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe
w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy
Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy
Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy
Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Miejska i Powiatowa
Biblioteka Publiczna
w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44, tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia
Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny
Specjalistyczny
Zakład Opieki
Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Remedium SC
Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Ruszają Dni Kultury Chrześcijańskiej

WĄBRZEŃNO ▶ Od środy 22 września aż do niedzieli 26 września w Wąbrzeźnie odbywają się Dni Kultury Chrześcijańskiej

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców Wąbrzeźna oraz okolic do wspólnego świętowania podczas koncertów, wystaw i konkursów o tematyce religijnej. – Te kilka dni będzie naprawdę urozmaiconych i skierowanych do każdej grupy wiekowej – zapewniają organizatorzy, czyli WDK oraz obydwie wąbrzeskie parafie.

Podczas tegorocznych obchodów nie zabraknie muzyki, bo jak wiadomo „kto śpiewa, dwa razy się modli” oraz wystaw, na których będzie można podziwiać dorobek twórczy artystów profesjonalnych oraz amatorów malarstwa i fo-



tografii. – Niecodzienne wykłady i prelekcje przypadną do gustu otwartym na nowe informacje słuchaczom. Mamy nadzieję, że zaplanowane zwiedzanie Klasztoru w Rywałdzie oraz grill w Jarantowicach będą ciekawą formą aktyw-

nego i ciekawego spędzenia czasu – zachęcają organizatorzy. Ponadto dla dzieci przygotowano między innymi konkurs międzyszkolny, aby mogły wykazać się wiedzą na temat religii.

(krzan)

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ WĄBRZEŃNA
UL. WOLNOŚCI 18
87 – 200 WĄBRZEŃNO

Wąbrzeźno, dnia 23.09.2021 r.

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia:

- 1) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy ks. Gen. W. Kiedrowskiego;
- 2) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. 750 – lecia Wąbrzeźna.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) i art. 39 ust. 1 pkt 1 - 5 w związku z art. 54 ust. 2 z zastrzeżeniem art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Wąbrzeźno uchwał:

- 1) nr XIX/122/20 z dnia 27 maja 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy ks. Gen. W. Kiedrowskiego;
- 2) nr XXVII/184/21 z dnia 31 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. 750 – lecia Wąbrzeźna.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, pokój nr 2, w terminie do dnia 14.10.2021 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Wąbrzeźna.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dane o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie publikowane będą w publicznie dostępnym wykazie na stronie internetowej miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com.

Burmistrz Wąbrzeźna
Tomasz Zygnarowski

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZEŃSKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

ZAKŁAD
POGRZEBOWY
„HADES”

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŃNO

Jesteśmy do Państwa
dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495

www.hades-wabrzezno.manifo.com

REKLAMA

Pałac Wenecja
organizacja:
wesel, komunii, styp,
impres okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

608-337-176

Pałac Wenecja Sale Bankietowe

Płonne k/Golubia-Dobrzyń

Chef

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem działki 119/4 o pow. 0,5000 ha, położonej w Małych Radowiskach, zapisanej w KW Nr TO1W/00024329/8.

Cena wywoławcza – 57.300,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 26 października 2021 r. o godz. 7.30 w siedzibie Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno – w biurze podawczym urzędu.

Wadium wynosi 10% ceny wywoławczej.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy Ryńsk i w sołectwie Małe Radowiska oraz opublikowane na stronach internetowych www.rynsk.bip.net.pl i www.gminarynsk.pl

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

OGŁOSZENIE

Panu
Tadeuszowi Gierszewskiemu
Serdeczne współczucia
z powodu śmierci
Matki
składają
Koleżanki i Koledzy z Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie

OGŁOSZENIE WŁASNE



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Lawina wniosków o 300 plus

REGION ▶ Większość uprawnionych złożyła wnioski o 300 plus z programu „Dobry Start”. Najwięcej wniosków złożono w mazowieckim, bo blisko 422 tys., a najmniej w opolskim, bo 64,5 tys. W województwie kujawsko-pomorskim do ZUS trafiło 159 tys. wniosków



– W całym kraju złożono 2,8 mln wniosków o świadczenie 300 plus. Najwięcej wniosków wpłynęło za pośrednictwem bankowości elektronicznej, bo

aż 63,2 proc. Przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS przekazanych zostało 27,8 proc. dokumentów, zaś portal Emp@tia obsłużył 9,0 proc. Zdecydo-

wana większość wniosków została wypłacona automatycznie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Największą grupę uczniów, na które przyznano świadczenie dobry start, stanowiły dzieci w wieku od 7 do 14 lat – 68,8 proc. Zdecydowanie przeważają uczniowie, którzy uczęszczają do szkół podstawowych. Jest ich aż 67,7 proc. Młodzież uczęszczająca do liceów ogólnokształcących stanowi 13,8 proc. a techników to 13,4.

– Program „Dobry Start” to 300 zł jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny. Przyśuguje raz w roku bez względu na dochód rodziny. Świadczenie

można otrzymać na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20 lat, a jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność – do ukończenia 24 lat – wyjaśnia rzeczniczka.

Do tej pory w całym kraju łączna kwota wypłaconych świadczeń 300 plus przekroczyła 1,1 mld zł. W województwie kujawsko-pomorskim ZUS wypłacił rodzicom świadczenia na łączną kwotę 63,5 mln zł.

– Co ważne, jeżeli ktoś jeszcze nie złożył wniosku o 300 plus, to nic straconego, ma na to jeszcze trochę czasu. Wnioski można składać do końca listopada wyłącznie elektronicznie – za pomocą Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia – przypomina

Krystyna Michałek.

ZUS pomoże z wnioskiem 300 plus

Osoby, które potrzebują pomocy w złożeniu elektronicznego wniosku o świadczenie 300 plus mogą liczyć na wsparcie ZUS, który organizuje kolejne dyżury w regionie. Do złożenia wniosku o 300 plus potrzebny będzie dowód osobisty, numer rachunku bankowego, adres mailowy, numer PESEL dziecka i adres szkoły, do której uczęszcza. Konieczne jest także orzeczenie o niepełnosprawności, jeśli dziecko kontynuuje naukę po ukończeniu 20. roku życia i jest osobą z niepełnosprawnością.

(red),
fot. ZUS

Region

Zachęć babcię i dziadka do...

Zakład Ubezpieczeń Społecznych chce zachęcić seniorów do korzystania z konta w banku. W tym celu zaprasza młodzież do wzięcia udziału w konkursie „Jak zachęcić babcię lub dziadka do założenia konta w banku”.



Internet i bankowość elektroniczna nie muszą być skomplikowane. Wie o tym najlepiej młode pokolenie. To właśnie dla nich ruszył konkurs „Jak zachęcić babcię lub dziadka do posiadania konta w banku”. – Chcemy poprzez młodzież pokazać seniorom, że korzystanie z konta w banku, internetu i bankowości elektronicznej jest proste, bezpieczne i wygodne – mówi Joanna Karsznia, koordynator ds. komunikacji społecznej i edukacji bydgoskiego oddziału ZUS.

– Rachunek w banku to bezpieczeństwo i wygoda, stały

i szybki dostęp do swoich pieniędzy, którymi można wygodnie dysponować, opłacać rachunki, robić zakupy przez internet, nie narażając się przy tym na kradzież, oszustwa np. „na wnuczka” lub „na policjanta” czy inne niebezpieczeństwa – dodaje Sylwia Bratkowska-Gburek, koordynator ds. komunikacji społecznej i edukacji toruńskiego oddziału ZUS.

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz szkół wyższych. Ich zadaniem jest wykonanie pracy,

która będzie zachęcała w pomyślny sposób do założenia i korzystania z konta w banku przez osoby starsze. – Prace można przygotować indywidualnie lub zbiorowo, w zależności od wieku w czterech kategoriach: plakat, komiks, film, infografika lub materiał multimedialny. Na zwycięzców czekają nagrody. Łączna pula nagród wynosi 35 tys. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są do 29 października 2021 r. Natomiast termin nadesłania prac do ZUS mija 10 grudnia 2021 r.

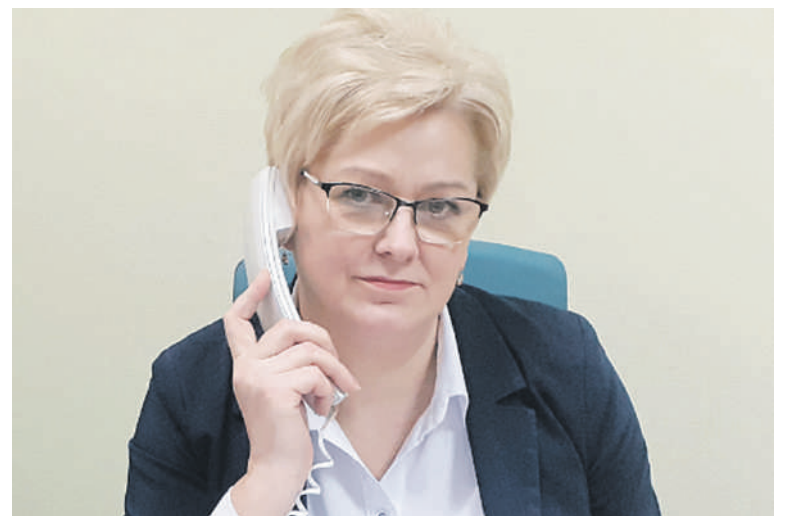
Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej www.zus.pl/konkurszbz. Wszystkich informacji udzielą również koordynatorzy ds. komunikacji społecznej i edukacji. W oddziale ZUS w Bydgoszczy jest nim Joanna Karsznia. Kontakt telefoniczny pod nr tel. 502 007 721, mail: joanna.karsznia@zus.pl. Z kolei w oddziale ZUS w Toruniu koordynatorem jest Sylwia Bratkowska-Gburek. Kontakt telefoniczny pod nr tel. 502 009 961, e-mail sylwia.bratkowska-gburek@zus.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Wszystko o emeryturach

18 września wejdą w życie przepisy, które na stałe zmienią zasady wyliczania czerwcowych emerytur na korzystniejsze.



18 września wejdą w życie przepisy, które na stałe zmienią zasady wyliczania czerwcowych emerytur na korzystniejsze.

Pytań i wątpliwości jest wiele, dlatego toruński i bydgoski oddział ZUS organizują dyżur telefoniczny poświęcony tej tematyce. 22 września w godz. od 10 do 12.00 pod nr tel. 56 610 93 12 na pytania odpowiadać będą Wanda Stróżyk, Zastępca Dyrektora ds. świadczeń oddziału ZUS w Toruniu oraz Renata Kotas Zastępca Naczelnika Wydziału Świadczeń Emerytalno-Rentowych. Z kolei w bydgoskim oddziale ZUS dyżur odbędzie się 27 września, a przy telefonie zasiądą Monika

Bernadowicz, Zastępca Dyrektora ds. świadczeń oraz Grażyna Mucha, Główny specjalista z Wydziału Koordynacji Usług Świadczeń Emerytalno-Rentowych. Dzwonić można w godz. od 9 do 11.00 pod nr tel. 52 34 18 704.

Naszych ekspertów będzie można zapytać m.in.: kto może skorzystać ze zmiany przepisów; jakie świadczenia ZUS przeliczy z urzędu; czy zasady obliczania emerytur czerwcowych będą obowiązywały w przyszłym roku; kiedy najlepiej złożyć wniosek o emeryturę oraz na czym polega waloryzacja składek?

(red), fot. ZUS

Z Dobrzynia do Tokio

WYWIAD ▶ Rozmowa z Maciejem Kluszczyńskim – wychowankiem DKŻ Dobrzyń nad Wisłą, trenerem kadry olimpijskiej Danii w windsurfingu RS:X



– **Maciej, twoja przygoda z windsurfingiem i żeglarstwem rozpoczęła się w 2008 roku. Wtedy w Dobrzyniu nad Wisłą Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego organizował regaty w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w...**

– ...zgadza się. Wówczas w Dobrzyniu powstał port żeglarski na Zalewie Włocławskim, a organizacja przez Dobrzyński Klub Żeglarski tamtych regat i infrastruktura, która po nich pozostała, dały naszemu klubowi szansę na rozwój. Cały Dobrzyń żył tymi regatami, więc kiedy pan Ryszard Przybytek ogłosił nabór do grupy windsurfingu, nie wahałem się ani chwili. Zebrała się nas fajna grupa sześciu chłopaków, z których na czoło wybijali się bracia Furmańscy – Dawid i Radek, no i ja... We trójkę w krótkim czasie zaczęliśmy dominować na krajowym podwórku, najpierw w klasie BiC Techno, a potem już w olimpijskim RS:X.

– **To był złoty czas dla DKŻ Dobrzyń, w ciągu kolejnych czterech lat wychowanek tego klubu Łukasz Przybytek zdobył olimpijską nominację i wystartował w igrzyskach Londyn 2012 w klasie 49-er.** – Łukasz był dla nas wzorem. On już w 2005 roku został drużynowym mistrzem świata juniorów w klasie Optimist, potem został mistrzem Europy w klasie 29-er. Był członkiem kadry, startował w regatach Pucharu Świata i inspirował nas swoją postawą. A my też mieliśmy dobre warunki do

treningu w Dobrzyniu, krótka i stroma fala zalewu przypomina warunki morskie. Ciężka praca zaczęła przynosić efekty, zaczęliśmy seryjnie sięgać po medale mistrzostw Polski. Dostałem stypendium marszałka i powołanie na mistrzostwa Europy i świata juniorów. Startowaliśmy tam bez kompleksów. Szczytowym osiągnięciem naszej grupy był złoty medal mistrzostw świata juniorów RS:X zdobyty przez Radka Furmańskiego w 2014 roku, gdzie ja również startowałem.

– **Duet windsurferów z DKŻ Dobrzyń – Kluszczyński-Furmański był przez lata filarem kadry narodowej, juniorów, młodzieżowców, a potem zaczęliście deptać po piętach starym lisom – Przemysławowi Miarczyńskiemu (brązowy medalista IO z Londynu) i Piotrowi Mysze...**

– Obiektywnie rzecz ujmując to Radek miał większe sukcesy i on stanowił dla nich realne zagrożenie, w ostatnich latach był członkiem kadry olimpijskiej i sparingpartnerem Piotra Mysze (4. miejsce w Rio de Janeiro, 6. miejsce w Tokio). Ja z racji swoich warunków fizycznych byłem zawodnikiem „słabowiatrowym”. Owszem startowałem w najważniejszych regatach na świecie, ale należałem do czołówki głównie przy słabszych wiatrach, wygrywając wiele wyścigów mistrzostw świata, Europy, ale również stając na podium pucharów Europy. W pewnym momencie zacząłem odczuwać, że nie wystarczy być

tylko słabowiatrowym zawodnikiem na miarę osiągnięcia kwalifikacji olimpijskiej i zacząłem się zastanawiać co dalej.

– **W 2019 roku zakończyłeś karierę i zostałeś... przedstawicielem handlowym.**

– Tak się życie ułożyło, że musiałem dokonać wyboru. Nie żałuję tego kroku, praca w korporacji oraz z klientami dużo mi dała, nauczyła w budowaniu relacji. Nie przestałem trenować, ale teraz ciężar zajęć przeszedł na kolarstwo MTB i szosowe, które było wcześniej moją dyscypliną uzupełniającą. Nie zerwałem jednak kontaktów ze światem żeglarskim. Moja narzeczona Karolina Lipińska jest w kadrze windsurfingu i była sparingpartnerką Zosi Klepaciej-Noceti (brązowa medalistka igrzysk w Londynie 2012, 8. miejsce w Tokio) oraz rezerwową zawodniczką na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Spędzaliśmy razem sporo czasu na zgrupowaniach i zawodach, więc byłem na bieżąco w środowisku. Przez lata pływania w międzynarodowej stawce zbudowałem sieć znajomości, przyjaźni wśród zawodniczek i zawodników z wielu krajów. Jestem jak sądzę otwartym człowiekiem, uśmiech nie schodzi mi z twarzy (śmiech)... więc przychodziło mi łatwo nawiązywać relacje.

– **Jak to się stało, że 25-letni chłopak z Dobrzynia został trenerem kadry Danii w windsurfingu?**

– To dla wielu osób była informacja nie z tej ziemi. Bum! „Klusek”

ledwo skończył karierę i już jest trenerem reprezentacji Danii! Ale po kolei. Ja wiedziałem, że chcę znaleźć swoje miejsce w żeglarskim świecie, ale... powiem nieskromnie – od razu na „wyższej półce”. Nie interesowała mnie klasyczna droga czyli najpierw nauka żeglowania dzieci, potem juniorów, itd., tylko trenowanie profesjonalnych zawodników.

– **Podobno covid-19 przyczynił się do twojego wyboru?**

– Byliśmy na zgrupowaniu w Zakopanem zimą 2021 roku z Karoliną i całą grupą polskich windsurferów i przyplątał się wirus, co oznaczało prawie dwa tygodnie kwarantanny. Zacząłem wtedy głowkować co robić dalej i rozsyłać po różnych federacjach żeglarskich swoje CV. Jako pierwszy zgłosili się Niemcy, ale potem przyszła oferta próbnego obozu z zawodniczką reprezentacji Danii – Laerke Buhl-Hansen i pomyślałem czemu nie? Duńczycy mają wielkie tradycje żeglarskie i worek olimpijskich medali... ale nie w windsurfingu. A Polacy, szczególnie specjaliści od windsurfingu mają dobrą markę. Już pierwsze zgrupowania i starty pokazały, że dobrze nam się współpracuje. Laerke – mimo, że jest ode mnie starsza o 4 lata – to ambitna zawodniczka ze sporym potencjałem, która potrzebowała nowych bodźców, by zrobić postęp. Nasze pierwsze duże regaty to mistrzostwa Europy w Vilamoura (Portugalia) gdzie Laerke zajęła 8. miejsce, czyli wbiła się do topu, startowała w wyścigu medalowym (medal race). Ten wynik już zrobił wrażenie na duńskiej federacji, zaczęto myśleć o olimpijskiej akredytacji dla mnie jako trenera, bo Laerke miejsce w regatach Tokyo 2020 miała już zapewnione. Sprawę rozstrzygnął dobry występ mojej zawodniczki na mistrzostwach świata w Kadyksie, gdzie zajęła 9. miejsce i potwierdziła przynależność do czołówki światowej. Wtedy usłyszałem: lecis na igrzyska!

– **W Enoshimie – olimpijskiej wiosce żeglarskiej – spotkałeś swojego krajana z Dobrzynia nad Wisłą – Łukasza Przybytkę.**

– Spotkałem wielu swoich znajomych, oczywiście z Łukaszem łączą nasz szczególne więzi, śmiało się, że desant z DKŻ

Dobrzyń rządzi! Znam się doskonale niemal z wszystkimi naszymi olimpijczykami w żeglarskim świecie. Włoski windsurfer Mattia Camboni, z którym ścigałem się w młodzieżowych regatach, jak mnie zobaczył, powiedział: Mamma Mia, chcę żebyś był moim trenerem! Było wesoło. A same zawody olimpijskie dla mnie jako trenera były wyzwaniem. Tu nie mogliśmy pływać za zawodniczkami na pontonach, tylko mieliśmy przydzielone boksy. Laerke Buhl-Hansen rozpoczęła od 9. miejsca, ale potem była dwa razy czwarta, piąta. Lepsze starty przeplatała gorszymi, ale poniżej 9. lokaty nie wpływała na metę, niesamowita sprawa. Medal race'u nie oglądałem, odwróciłem się. Ostatecznie moja zawodniczka ukończyła rywalizację na 7. miejscu, najlepszym w historii duńskiego windsurfingu.

– **Jaka jest specyfika pracy w kadrze Danii i jakie cele stawiasz sobie teraz?**

– Pierwsze na co zwróciłem uwagę, to kolegialne podejście do podejmowania decyzji, typowe dla Duńczyków. – Jak sądzisz, co powinniśmy dziś robić na treningu – zwykły pytać trener zawodnika. Ja jestem z innej szkoły. Początkowo myślałem, że trener jest trochę dyktatorem i wizjonerem. Jednakże wspólne plany oraz decyzje spowodowały zmianę mojego myślenia. Przygotowany program i z żelazną konsekwencją realizacja go okazały się strzałem w dziesiątkę. Poza tym jako trener w Danii nie muszę się zajmować milionem rzeczy, które niestety robią nasi trenerzy, także kadrowi – martwić się o ponton, transport, być mechanikiem, fizjoterapeutą, marketingowcem. Koncentruję się na treningach i startach. Moja przewaga polega też na tym, że sam wejść na deskę i jeszcze „objąć” moją podopieczną (śmiech). Ale tak na serio, dla mnie jest najważniejsze to, że w pracy szkoleniowca realizuję swoją zasadę: sięgaj po to, czego tobie jako zawodnikowi brakowało.

– **W trenerskim, olimpijskim debiucie osiągnąłeś 7. miejsce, apetyt rośnie...**

– Zdecydowanie! Teraz śmiało marzę o medalu.

Rozmawiał (podczas wspólnego treningu kolarskiego): MARCIN DROGORÓB

MACIEJ KLUSZCZYŃSKI (dossier) – rocznik 1996, wychowanek Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego, najważniejsze sukcesy: Członek kadry Olimpijskiej 2016-2019; wielokrotny medalista mistrzostw Polski juniorów młodszych, juniorów, młodzieżowców oraz seniorów; 4. miejsce mistrzostw Europy Juniorów w kl. RS:X – 2014 Gdynia, 4. miejsce mistrzostw Świata młodzieżowców kl. RS:X – 2016 Izrael; 2. miejsce puchar Europy w kl. RS:X – 2018 Holandia; 13. miejsce mistrzostwa Europy kl. RS:X – 2018 Sopot; 13. miejsce finał pucharu Świata kl. RS:X – 2018 Francja; 7. miejsce Igrzyska Olimpijskie kl. RS:X (Trener) – 2021 Tokio; 8. miejsce mistrzostwa Europy kl. RS:X (trener) – 2021 Portugalia; 9. miejsce mistrzostwa Świata kl. RS:X (trener) – 2021 Hiszpania.

Bieganie na emeryturze

REKREACJA ▶ Co można zrobić po osiemdziesiątce? W przypadku Brunona Jankowskiego wystarczy przebiec 10 km w memoriale Bronisława Malinowskiego w Grudziądzu

Tradycji tej imprezy nie trzeba przypominać, bo wszyscy wiedzą o co chodzi. Uczczenie pamięci wybitnego sportowca, oddanie mu hołdu w jedyny najbardziej właściwy sposób, poprzez udział w wydarzeniu sportowym poświęconym jego pamięci. Takim zasadom hołduje Brunon Jankowski z Wąbrzeźna, o którym wiele pisaliśmy na łamach tygodnika CWA. Wkrótce wystartuje w tym biegu, a po jego ukończeniu obiecał solennie udzielić wywiadu na temat przygotowań do imprezy jak i wrażeń po jej zakończeniu.

25 września br. odbędą się w Grudziądzu Międzynarodowe Biegi im. Bronisława Malinowskiego. Celem imprezy jest uczczenie pamięci mistrza olimpijskiego w 40. rocznicę śmierci, popularyzacja biegania wśród dzieci i młodzieży, wyłonienie



najlepszej szkoły im. Bronisława Malinowskiego.

Trasa biegu głównego to 10 km z atestem Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Biegi są częścią

obchodów Roku Bronisława Malinowskiego w Grudziądzu oraz w województwie kujawsko-pomorskim. Kto będzie w tym dniu w Grudziądzu, niech trzyma kciu-

ki i dopinguje naszego, wąbrzeńskiego reprezentanta.

Umawiając się na obiecany wywiad, uzyskaliśmy odrobinę informacji od Krystyny Jankow-

skiej, żony sportsmena. Co jest najważniejsze, by móc biegać w tym wieku?

– Należy stosować lekkostrawną dietę, więc dużo warzyw ze szczególnym wskazaniem na sezonową cukinię i pomidory. Jestem z wykształcenia gastro-nomikiem, więc stosuję w domu odpowiednie zasady żywieniowe. U nas nie ma żadnych napojów gazowanych, a fast foody znamy tylko ze słyszenia. Tak żyjemy wspólnie ponad 50 lat. I w tym momencie nie trzeba chyba nic dodawać. Jedyne co pozostaje, to sugerować innym, by zastanowili się nad codzienną dietą jaką stosują w odniesieniu do siebie i swoich najbliższych – mówi Krystyna Jankowska.

Do tematu wrócimy.

B. Walas,
fot. ilustracyjne

Region

Sport jest kobietą – zajęcia z mistrzyniami

O dobrą kondycję fizyczną i zdrowie należy dbać w każdym wieku. Do codziennych ćwiczeń namawia Otylia Jędrzejczak, która wspólnie z najlepszymi polskimi zawodniczkami organizuje cykl zajęć edukacyjno-sportowych dla nastolatek, ich mam i babć.



Pierwsze takie spotkanie odbyły się 21 września w Centrum Sportu i Rekreacji Olender w Wielkiej Nieszawce (powiat toruński). Była to okazja, by poćwiczyć z trenerką personalną, wysłuchać rad psychologa sportowego oraz wziąć udział w wykładach motywacyjnych. Samorząd województwa reprezentował wicemarszałek Zbigniew Sosnowski. – Chcemy, by córki, mamy i babcie motywowały się wzajemnie do aktywnego i zdrowego spędzania czasu. Łączymy pokolenia i pokazujemy, że każdy może poprawić jakość swojego życia fizycznego

i psychicznego, bez względu na wiek – mówi o swoim projekcie Otylia Jędrzejczak.

– Sport wpływa nie tylko na nasze zdrowie fizyczne. Najważniejsze w tym wszystkim jest budowanie dobrych relacji i budowanie tej wspólnoty, o którą teraz tak bardzo trzeba zabiegać – podkreślił wicemarszałek Zbigniew Sosnowski.

W zajęciach wzięło udział ponad 100 kobiet w wieku 12-65 lat. Do codziennej aktywności fizycznej i prowadzenia zdrowego stylu życia motywowały mistrzyni i wicemistrzyni olimpijska w bie-

gach sztafetowych na igrzyskach w Tokio Natalia Kaczmarek, wicemistrzyni świata w rzucie młotem Joanna Fiodorow, mistrzyni Europy w koszykówce, olimpijka z Sydney Patrycja Czepiec-Golańska oraz najlepsza polska pływaczka Otylia Jędrzejczak. Wśród prowadzących wykłady i warsztaty znalazły się także psycholog sportowy Beata Mieńkowska i Klaudia Koźbiał, trenerka przygotowania motorycznego i instruktorka fitness.

W tym roku organizatorzy przygotowali jeszcze dwa takie spotkania – w Staszowie w wo-



jewództwie świętokrzyskim (październik) i w Zduńskiej Woli w Łódzkiem (listopad). Projekt „Śniadanie Mistrzyń – Sport jest kobietą” realizowany przez Fundację Otylii Jędrzejczak współfinansowany jest ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz samorządu województwa kujawsko-pomorskiego. Partnerem jest Polskie Stowarzyszenie Sportu Kobiet. Więcej informacji na stronie sniadaniemistrzyn.pl.

To nie pierwszy projekt edukacyjno-sportowy skierowany do dziewcząt realizowany przez

Fundację Otylii Jędrzejczak. W czerwcu w Rypinie odbyły się zajęcia wychowania fizycznego dla uczennic ostatnich klas szkół podstawowych i średnich, które poprowadziło pięć mistrzyń olimpijskich i wielokrotnych medalistek. Wspólna gimnastyka miała przekonać nastolatki, że warto uprawiać sport i uczestniczyć w szkolnych zajęciach wychowania fizycznego. Organizację wydarzenia wsparł finansowo samorząd województwa.

**(red), fot. Paweł Skraba/
Urząd Marszałkowski**